

Przed świętami często czuje się potrzebę kupowania lub przygotowywania potraw. Wielu ludzi odczuwa także potrzebę pomagania, a



zwłaszcza My harcerze.

Takie głębokie odczucie przyszło do serc wielu ludzi poczynając od końca listopada po dzień wigilii 24 grudnia 2013 r. Nie byłoby w tym nic dziwnego gdyby nie fakt, że ten cały sztab ludzi działał bez ponagrania, bez rozgłosu medialnego i z czystej chęci.

Mniej więcej w tym samym czasie trwała zbiórka zabawek w kilku drużynach harcerskich z Biedruska, Owińsk i Czerwonaka, a także zbiórka paczek żywnościowych przygotowanych przez ludzi dobrej woli. Szczególnie dużo paczek żywnościowych przygotowali ludzie z pewnej "błękitnej" perfumerii i grupa instruktorów-przyjaciół-znajomych, którzy czytając to powinny wiedzieć o kogo chodzi :-)

Zbiórka zabawek w naszej drużynie trwała 2 tygodnie i uzbierano tyle zabawek, że starczyło dla wszystkich rodzin z listy, którą to przesłała nam Fundacja Barka, a także dużą część przeznaczyliśmy do Rodzinnego Domu Dziecka nr 3 w Poznaniu.

Przedstawiamy małą galerię mówiącą jak to wszystko się wydarzyło:

Wpisany przez Drużynowy
niedziela, 05 stycznia 2014 12:47



Harcerze przynieśli mnóstwo zabawek. Niektórzy nawet dorzucili słodycze :-)

Jak pomagać to z rozmachem

Wpisany przez Drużynowy
niedziela, 05 stycznia 2014 12:47



Zabawki były takie, że po połączeniu z paczkami żywnościowymi ledwo mieściły się w

Jak pomagać to z rozmachem

Wpisany przez Drużynowy
niedziela, 05 stycznia 2014 12:47

